



TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebicz

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywołów - woda, MPWiK, woda, Zdzisław Michalczyk, zasoby wody, ujęcia wody, Prawiedniki, Wilczopole, studnie, rodzaje studni, rurociągi

Woda nie zawsze jest wtedy, kiedy chcemy

Mówiąc o wodzie i mogących wystąpić jakichś sytuacji nadzwyczajnych czy zanieczyszczeniach, to tym strażnikiem jest laboratorium nasze i Sanepidu. Ale trzeba zwrócić uwagę również na to, w jaki sposób te wszystkie studnie, których w mieście pracuje siedemdziesiąt, osiemdziesiąt, może nawet więcej, w zależności od rejonu, pory roku i potrzeb, że to sterowanie powinno się odbywać, i tak się odbywało, przez pana hydrogeologa - to był pan profesor Michalczyk z UMCS-u. Zbierał wszystkie pomiary z poszczególnych studni dotyczące zwierciadeł, przepływów i analizował zmiany, analizował pobory i dawał wytyczne, jak pracować w kolejnych okresach, ażeby bezpiecznie eksploatować ujęcia, żeby nie doprowadzać do jakiejś katastrofy na ujęciu, żeby woda się nie skończyła albo że biorąc nadmierne ilości wody można byłoby pociągnąć zanieczyszczenia z innych szerszych rejonów. Bo jest taka też możliwość, a woda to jest woda, niekoniecznie zawsze jest wtedy, kiedy my chcemy. W Chełmie wybudowali duże ujęcie wody dla miasta, zainstalowali studnie, uruchomili zbiorniki, pompownie. Pompowali parę miesięcy, woda się skończyła. Tak, że to są przykłady, które mówią o tym, jak to z tymi ujęciami bywa. Byłem świadkiem budowy dużego ujęcia - Prawiedniki i Wilczopole, to w Prawiednikach połowę studni włączyliśmy do takiego rurociągu \varnothing sześćset i tu w rejonie tej zapory przy Żeglarskiej do rzeki pompowaliśmy przez miesiąc i obserwowaliśmy, jak się te zwierciadła wody zmieniają. No i następnie druga część, i też było pompowanie miesiąc, i na tej podstawie można było wnioskować o ustalenie zasobów dla tego rejonu. I widać było, jak zachowuje się studnia, jak zachowuje się rejon, jeżeli chodzi o zwierciadła. A studnie są bardzo różne. Jedna studnia ma dwieście metrów sześciennych i dwadzieścia centymetrów, a inna ma sześćdziesiąt metrów sześciennych i czternaście metrów, i zwierciadło opada, jak zaczyna brać. Czyli to jest taka dosyć specjalistyczna rzecz. Są studnie od trzydziestu metrów do

stu dwudziestu - takie eksploatujemy. No i rurociągi przesyłowe do ośmiuset milimetrów aktualnie pracują.

Data i miejsce nagrania	2019-04-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"